

WALDEMAR GRACZYK
WNHiS UKSW, Warszawa

„ARBITRZY I NIE TYLKO...”. DUCHOWNI NA KARTACH KSIĘGI ŁAWNICZEJ MIASTA PŁOCKA W LATACH 1489-1517

Omawiana księga została pod koniec XIX w. na skutek likwidacji archiwów gubernialnych przewieziona z płockiego archiwum miejskiego do Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Już pod koniec XX w. (1995) to niezwykle interesujące źródło do badań nad strukturą społeczną i zawodową Płocka, a także jego obyczajowości i kultury, będące efektem działalności sądu wójtowsko-ławniczego, zostało wydane przez Danutę Poppe¹. Pod względem zawartości treściowej zawiera ona informacje o zobowiązaniach płatniczych, pełnomocnictwach, spłatach spadkowych, a także umowy o pracę, testamenty, ponadto zapisy dotyczące choćby kradzieży czy napadów. Analiza duktu pisma pozwoliła na wyodrębnienie 25 rąk pisarskich, spośród których D. Poppe udało się zidentyfikować zaledwie trzy: Jana s. Franciszka z Proszowic, Wojciecha s. Jakuba z Gorzkowic oraz Andrzeja Sarbiewskiego. Księga zawiera pełny wykaz wójtów urzędujących w latach 1490-1517, których kadencja trwała jeden rok. Warto wspomnieć, iż niektórzy jak np. Jakub Raclaw, Stanisław Turecki, Jan, pełnili ją dwukrotnie, inni zaś np. Jan Gołąb – trzykrotnie lub czterokrotnie – Wietrzych².

Przedmiotem naukowej refleksji są ci duchowni, którzy zostali odnotowani w księdze wraz ze wskazaniem sprawy, w której występowali. Są to: Augustyn – mansonarz kościoła katedralnego³, Stanisław Byernathowycz – prezbiter substitutus kościoła katedralnego⁴, Kalikst – prepozyt kościoła pw. Ducha Świętego usytuowanego w murach miasta Płocka⁵, Mikołaj Mirowski – scholastyk kapituły katedralnej płockiej⁶, Kostka – kanonik katedralny płocki i doktor medycyny⁷, Jakub Broliński, Jakub Zaleski, Mikołaj ze Strzemeszna – kanonicy katedry płockiej⁸, Fabian – kanonik kapituły kolegiackiej w Pułtusku⁹, Jan – przeor klasztoru dominikanów pw. św. Dominika w Płocku¹⁰, Andrzej z Nakwasina – kanonik kolegiaty pw.

¹ *Księga ławnicza miasta Płocka 1489-1517*, oprac. D. Poppe, Warszawa 1995, s. 1 [dalej KŁP].

² Tamże, s. V-VI, XIII-XIV.

³ KŁP, nr 567, s. 306-307; nr 597, s. 320-321; nr 600, s. 321-322.

⁴ KŁP, nr 139, s. 73; nr 141, s. 74; nr 222, s. 114; nr 264, s. 135-136.

⁵ KŁP, nr 373, s. 191-192.

⁶ KŁP, nr 551, s. 294-295.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

⁹ KŁP, nr 539, s. 287-288.

¹⁰ KŁP, nr 594, s. 319.

św. Michała w Płocku¹¹, Sebastian – wikariusz katedry płockiej¹², Maciej – bakałarz *artium* i proboszcz w Ciachcinie¹³, Jan Słupeński – mansjonarz katedry płockiej¹⁴, Stanisław – altarysta kościoła pw. św. Bartłomieja w Płocku¹⁵, Stanisław z Trzemeszna – doktor dekretów, kanonik katedry płockiej oraz wikariusz generalny i oficjał płocki¹⁶, Mikołaj z Tłubycz – kanonik katedralny płocki¹⁷, Jan Witin – kanonik katedralny płocki¹⁸ i Szymon – kleryk¹⁹.

W sumie na kartach księgi ławniczej płockiej w omawianym czasie (1489-1517) występuje 19 duchownych. W grupie tej zaledwie jeden – Jan był zakonnikiem (dominikanin) i pełnił urząd przeora wspomnianego klasztoru pw. św. Dominika, pozostali rekrutowali się ze środowiska kleru diecezjalnego. Największa grupa duchownych (12) związana była ze środowiskiem katedry płockiej, w tym ośmiu wchodziło w skład gremium kapitulnego, zaś pozostałych czterech włączonych było w sprawowanie służby Bożej w najważniejszej w diecezji świątyni. Kolejni dwaj duchowni wywodzili się z kolegium kanonickiego kapituły kolegiackiej pw. Najświętszej Maryi Panny w Pułtusku i kapituły kolegiackiej pw. św. Michała w Płocku. Pozostała grupa duchownych (wyłączając kleryka) związana była z duszpasterstwem parafialnym.

Przechodząc do spraw, w kontekście których wzmiankowana wyżej grupa duchownych występuje w źródłach, najczęściej wymieniane jest ich zaangażowanie jako arbitrów w toczących się sporach, ponadto występują jako wykonawcy sporządzonych testamentów bądź adresaci legatów testamentowych, kontrahenci aktów kupna-sprzedaży, dysponenci depozytów czy przezorni włodarze zabezpieczający przekazaną do dyspozycji własność kościelną.

Przejawem zaufania, powagi i szacunku, jakim cieszyli się w miejscowym środowisku kościelnym, był fakt powoływania ich jako arbitrów w toczących się, niekiedy od wielu lat, sporach. W takim charakterze wystąpił Augustyn – mansjonarz katedry płockiej, który wraz z wójtem Janem Gołębiem oraz rajcami miasta: Stanisławem Tureckim, Janem aptekarzem, Stanisławem Mochackim, Marcinem siodlarzem, Kacprem Nadmych, Zygmuntem rzemieślnikiem oraz Baltazarem Radziwińskim doprowadzili do ugody pomiędzy Maciejem Olbrachtem bakałarzem, burmistrzem miasta a Józefem Fryczem i jego żoną Małgorzatą – matką Macieja. Arbitrzy dnia 8 lipca 1516 r. doprowadzili do szczęśliwego zakończenia sporu, w wyniku którego Józef Frycz wraz z żoną Małgorzatą przekazali synowi Małgorzaty Maciejowi (prawdopodobnie z poprzedniego małżeństwa) dom zwany „Grzegorzewski” usytuowany przy miejskim rynku²⁰. W podobnym charakterze arbitrów wystąpili kanonicy i prałaci kapituły katedralnej płockiej: Mikołaj Mirowski, Kostka, Jakub Broliński, Jakub Zaleski i Mikołaj ze Strzemeszna, którzy wraz z wójtem Janem Gołębiem doprowadzili 5

¹¹ KŁP, nr 384, s. 196-197.

¹² KŁP, nr 376, s. 193.

¹³ KŁP, nr 597, s. 320-321.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ KŁP, nr 595, s. 319-320.

¹⁶ KŁP, nr 564, s. 302-305.

¹⁷ KŁP, nr 444, s. 232.

¹⁸ KŁP, nr 577, s. 311.

¹⁹ KŁP, nr 61, s. 31-33.

²⁰ „Dominos Augustinum mansionarium ecclesiae cathedralis [...], ex una et dominum Jozew Frycivem Plocensem ac Margeretham coniugem eius legittimam matrem vero dicti domini Mathiam Olbracht [...] donavit domum dictam Gregoriusowski.” KŁP, nr 567, s. 306-307.

kwietnia 1516 r. do zakończenia sporu pomiędzy Lorencem – mieszczaninem warszawskim a Maciejem Nowakiem i Stanisławem Rokiem – rękojemcami Stanisława Nowaka²¹. O pośrednictwo w zakończeniu sporu został poproszony wraz z wójtem Janem Gołębiem, burmistrzem Maciejem Olbrachtem, Stanisławem – rzemieślnikiem i Janem Pulewką – mieszczaninem płockim także doktor prawa, wikariusz generalny i oficjał płocki Stanisław z Trzemeszna. Sprawa dotyczyła długu, jaki zaciągnęła Bietka – wdowa po Janie z Krakowa wobec Jana Bartłomiejskiego. Dług opiewał na kwotę 150 florenów. Dzięki pośrednictwu arbitrów Bietka spłaciła 60 florenów długu, zaś pozostałe 90 zobowiązała się uiścić w ciągu najbliższych pięciu lat spłacając corocznie na święto Jana Chrzciciela (24 VI) po 18 florenów. Do całkowitej spłaty długu Bietki Jan Bartłomiejski został przypisany do zajmowanego przez nią domu. Zgodę na takie rozwiązanie wyraził obecny mąż Bietki – krawiec Marcin Durman. Powyższe ustalenia, wobec zgromadzonego gremium zostały powzięte dnia 30 lipca 1516 r. O tym, że Bietka wywiązywała się systematycznie w kolejnych latach z obowiązku uiszczania zasądzonych rat, świadczą późniejsze dopiski dołączone do aktu przez kolejnych pisarzy. Pomiędzy 1517 a 1521 r. przy niewielkiej różnicy czasowej (w stosunku do określonego terminu 24 VI) widoczna jest regularność wpłat. I tak w 1517 r. uczyniła to 25 czerwca, 1518 – 26 czerwca, 1519 – 29 czerwca, 1520 – 9 lipca i w 1521 r. – 15 lipca²².

Kilka spraw, w których występowali duchowni, dotyczy szeroko rozumianych dyspozycji majątkowych. W księdze nie odnotowano zapisów testamentowych osób duchownych, za to znajdują się dyspozycje wykonawców testamentów wobec pozostawionego majątku, który niekiedy należało uszczuplić, regulując spłaty długów testatora. Przykładem może być decyzja Macieja – proboszcza w Ciachcinie oraz Jana Słupeńskiego – mansonarza katedry płockiej, wykonawców testamentu Augustyna – również mansonarza tejże katedry, którzy regulując długi zmarłego Augustyna sprzedali dnia 4 lutego 1517 r., w obecności wójta Jana Gołębia i ławników miejskich, Stanisława Gąbińskiego i Jana Skwarki, Krystynie z Tyszek za pięć kop groszy ogród usytuowany przy ulicy Wąskiej, wiodącej ku cegielni. Kwota została rozłożona na trzy raty – dwie po dwie kopy i ostatnia jedną kopę. Płatność została określona na 1517 r. Pierwszą ratę (dwie kopy) wpłaciła Krystyna przy zakupie, drugą (również dwie kopy) zobowiązała się uiścić na Wielkanoc 1517 r. i resztę na Uroczystość Zesłania Ducha Świętego²³. Pod datą 2 października 1517 r. odnotowano w księdze fakt uiszczenia całej kwoty, za jaką ogród został nabyty przez Krystynę²⁴.

Widocznie sprzedaż ogrodu nie pokryła całości zadłużenia zmarłego mansonarza katedralnego, skoro ponad miesiąc później (13 III 1517) wykonawcy jego testamentu sprzedali tym razem jego dom, usytuowany przy ul. św. Michała, naprzeciwko kolegiaty wraz z przylegającym do domu browarem. Nabywcą został mieszczanin płocki Marcin Durman, który zakupił nieruchomości za kwotę 28 kop groszy. Analogicznie jak w poprzednim przypadku, również tym razem kwota została rozłożona raty – w tym przypadku cztery: pierwsza przy

²¹ „Mathias Nowak cum Stanislao Rok cives praefati Plocenses ex arbitrali compositione cesserunt et presentibus se obligant manu coniuncta quadraginta sexagenas grossorum ad numerum et rationem mediorum grossorum prefato domino Lorincz civi Warszowiensi ad ratas inferius descriptas soluturas [...]” KŁP, nr 551, s. 294-295.

²² KŁP, nr 564, s. 302-305.

²³ “[...] vendiderunt ortum situm in platea Stricta eundo versus laterificium civitatis olim Augustini prefati nobili domine Cristine de Thyszki pro quinque sexagenis ad rationem et numerum solidorum ad persolvenda debita certis creditoribus per prefatum Augustinum tenta.” KŁP, nr 597, s. 320-321.

²⁴ Tamże.

zakupie (10 kop), pozostałe na: Wielkanoc (5 kop), uroczystość św. Jana Chrzciciela (3 kopy), św. Michała (3 kopy) i ostatnią (7 kop) miał spłacić tego samego 1517 r. – wedle uznania. Spłata ostatniej raty została odnotowana w księdze ławniczej 27 listopada 1517 r.²⁵

O rozdysponowanie ostatniej woli Anny Rogaliny został poproszony Kalikst – prepozyt kościoła pw. Ducha Świętego, który wraz z Marcinem siodlarzem i Grzegorzem śpiewakiem, mieszczanami płockimi, sporządzili akt, w którym Jakub pozostawiony po matce dom przekazał aktem darowizny swojej córce Małgorzacie i jej mężowi Grzegorzowi²⁶.

W księdze ławniczej odnotowano jeden przypadek, w którym rozporządzający swoją ostatnią wolą Bartłomiej Kawka mieszczanin płocki, sporządzając 31 sierpnia 1495 r. testament, zapisał pewną sumę pieniędzy swemu młodszemu bratu Szymonowi, który wówczas przysposabiał się do kapłaństwa. Widocznie nie posiadał jeszcze tzw. święceń niższych, bowiem w dokumencie określony jest mianem *clericus*. Warto zaznaczyć, że Bartłomiej Kawka sporządził swoją ostatnią wolę złożony chorobą, wskutek grasującej w mieście pomiędzy 20 a 31 sierpnia 1495 r. zarazy. W sporządzonym testamencie (31 sierpnia 1495) odnotował ten fakt: „licet languens in corpore sed sanus in mente existens non compulsus nec coactus sed libera sua [...]”²⁷.

Warto podkreślić, że pragnienie rozdysponowania dobrami pozostawało nierozdzielnie związane z myśleniem eschatologicznym o czekającej nagrodzie lub karze po śmierci, stąd też wyraźne wskazania w zapisach testamentowych o powierzeniu swojej duszy Bogu lub Najświętszej Maryi Pannie bądź patronom i zapisach mszalnych uczynionych różnym kościołom w mieście wraz z zobowiązaniem do odprawienia mszy św. za spójność duszy zmarłego. Wspomniany Bartłomiej Kawka po jednej kopie groszy zapisał kościołom dominikańskim pw. św. Trójcy i św. Dominika z zaznaczeniem, że dodatkowa kwota (również jedna kopa) będzie przeznaczona na odprawienie mszy św. w tych kościołach trzydziestego dnia od chwili śmierci²⁸. Omawiany testator okazał się hojnym dobroczyńcą dla innych płockich świątyń, bowiem oprócz kościoła parafialnego (pw. św. Bartłomieja) i świątyń dominikanów takie same zapisy uczynił na rzecz kolegiaty pw. św. Michała (dwie kopy groszy, w tym jedna przeznaczona na odprawienie mszy w 30 dzień po śmierci), powstałej w XII w. z fundacji Dobiechny, wdowy po Wojsławie, przy której powstała szkoła kolegiacka, a odpowiedzialnym za jej prowadzenie był prałat – scholastyk, którym był każdorazowy opat kanoników regularnych w Czerwińsku. Wśród osób, którym Bartłomiej Kawka zapisał pewne dobra, był jego młodszy brat Szymon – kleryk, który otrzymał jedną kopę groszy: „item Simoni fratri iuniori clerico unam sexagenam legavit”²⁹. Oprócz niego pewne dobra po Bartłomieju mieli jeszcze otrzymać: żona – cztery łaszty zboża składowanego w sieni, ojciec – małego konia i dwie kopy groszy, drugi brat Wojciech – drewniany budulec na budowę domu, szubę, dobre nogawice, kabat i czapkę oraz siostra Katarzyna zamieszkała w Reczynie – dwie kopy groszy³⁰.

²⁵ „[...] Vendidisse domum cum omni propinquitate ad dictam domum pertinente olim videlicet et brazario dicte domui adiacenti per prefatum olim Augustinum Alexio Gyrzinszki in certa suma pecuniaria invadiato honesto domino Martino Durman civi Plocensi pro viginti octo sexagenis grossorum [...]” KŁP, nr 600, s. 321-322.

²⁶ KŁP, nr 373, s. 191-192.

²⁷ KŁP, nr 61, s. 31-33.

²⁸ Tamże.

²⁹ KŁP, nr 61, s. 32.

³⁰ “Item Katherine in Reczino sorori II sexagenas legavit; item patri suo equum parvum et duas sexagenas dare legavit; item Alberto fratri suo germano omnia robora ad preparandam domum legavit; item Alberto germano subam

W omówionych wyżej dwóch kategoriach spraw, czyli jako arbitrzy i wykonawcy testamentów, duchowni występują najczęściej. Łączyło się to zapewne z zajmowaną pozycją społeczną i prestiżem. Niezależnie od tego możemy też spotkać duchownych jako kontrahentów transakcji handlowych. Przykładem tego jest akt kupna-sprzedaży pomiędzy Klemensem, mieszczaninem plockim i jego żoną Anną (sprzedający) a Fabianem, kanonikiem kapituły kolegiackiej pw. Najświętszej Maryi Panny w Pułtusku (kupujący), jaki zawarli 28 lipca 1515 r. Kanonik Fabian zakupił od Klemensa ogród położony na przedmieściach Płocka przy ulicy Wąskiej, usytuowany pomiędzy ogrodami Banka i Piotra, za sumę 10 kop groszy w szelągach. Połowę z tej kwoty kanonik zapłacił przy zakupie, natomiast drugą połowę miał uiszczyć do święta św. Michała (do 29 IX) wraz z wszelkimi zaległymi podatkami tak królewskimi, jak i miejskimi³¹.

Oprócz zakupu spotkamy w źródle przypadki darowizny tj. przekazania przez duchownego na rzecz choćby najbliższej rodziny określonych pożytków. W obecności wójta Jana Gołębia i ławników miejskich dnia 8 kwietnia 1511 r. kanonik kolegiaty pw. św. Michała w Płocku, Andrzej z Nakwasina, przekazał swoim braciom: Mikołajowi, Jakubowi, Janowi i Maciejowi dom znajdujący się przy ulicy Grodzkiej pomiędzy domami kanoników i domem Stanisława rymarza³². Pokrewieństwo było powodem, dla którego kanonik katedralny plocki Jan Wittin 24 lipca 1516 r., po śmierci Jana Wita, wyraził zgodę na to, aby Jan kramarz przekazał dzieciom zmarłego: Stanisławowi, Barbarze i Katarzynie, a następnie wziął w depozyt pozostałe po zmarłym dobra tj. przedmioty srebrne, cynowe, ubrania i sprzęty domowe. Decyzję tę poparł również Jan Pulewka – złotnik, najstarszy z rodzeństwa i prawny opiekun osieroconych dzieci³³.

Nie wiadomo, czy zachodziło pokrewieństwo pomiędzy Stanisławem – altarystą kościoła pw. św. Bartłomieja w Płocku a Stanisławem Kawaszką i jego rodziną. Niezależnie od tego wzajemne więzi były na tyle mocne, iż altarysta zdecydował się na darowiznę wobec wspomnianego Stanisława Kawaszki. Dnia 30 stycznia 1517 r. wobec wójta Jana Gołębia i ławników Stanisława Gąbińskiego i Sasina Krol wyraził wolę przekazania w dożywotnie użytkowanie przez Stanisława Kawaszkę i jego potomstwo należącego do niego domu z przyległym ogrodem, położonych przy ulicy Żabowskiej. Ofiarodawca zdecydował, że w przypadku jego wcześniejszej śmierci dom z ogrodem przejdzie na własność Kawaszki, zaś w sytuacji odwrotnej pozostanie własnością altarysty³⁴.

Wielokrotnie w zawieranych umowach przebija troska o zabezpieczenie własności czy to prywatnej, czy kościelnej. Takie wrażenie można odnieść na podstawie analizy treści

subductum bonas caligas, iopulum et mitram legavit; item consorti sue suprascripte quatuor lastos siliginis super atrii legavit" [...]. KLP, nr 61, s. 32.

³¹ "[...] Vendidisse ortum suum platea Stricta in suburbio situm inter ortum Bank ex una et ortum Petri ex altera venerabili domino Fabiano canonico Polthoviensi pro decem sexagenis obligavit se soluturum pro festo s. Michaelis proxime venturo." KLP, nr 539, s. 287-288.

³² "[...] dominus Andreas de Naquasino canonicus ecclesiae collegiate s. Michaelis intra muros Plocenses sponte, mere et libere recognovit, quia dedit, donavit domum suam cum omnibus et singulis prefate [...] Nicolao dicto Pyanka de Bodzanow, Jacobo, Joanni, Mathie suis germanis de Naquassino." KLP, nr 384, s. 196-197.

³³ "[...] Quequidem bona iam prefata dominus Joannes Vythynye canonicus ecclesiae cathedralis Plocensis tanquam dictorum bonorum puerorum affinis et propinquus eidem domino Joanni aromatorio dederet et commiseret in depositio ad servandum in manus fideles [...]" KLP, nr 577, s. 311.

³⁴ "[...] Quaquidem domo cum orto prefatus dominus Stanislaus debet utifruiri ad suam vitam, post mortem vero dicti domini Stanislai altarieste extunc dicta domus cum orto ex tali donacione et inscripcione devolvetur ad prefatum dominum Stanislaum Cawaszka et ad eius posteritatem legitimum [...]" KLP, nr 595, s. 319-320.

umowy zawartej pomiędzy dominikaninem Janem – przeorem klasztoru pw. św. Dominika w Płocku a złotnikiem Piotrem. Pod koniec 1516 r. przeor dominikanów przekazując złotnikowi cztery skojce srebra na bliżej nieokreślone wyroby – zapewne paramenty liturgiczne – zabezpieczył je na dobrach Piotra. Dokonało się to w obecności wójta i ławników miejskich³⁵.

Analizowane zapisy w księdze ławniczej miasta Płocka za lata 1489-1517 w odniesieniu do duchownych zwracają uwagę na to, że byli oni związani przede wszystkim z płockim środowiskiem kościelnym. Pewnym wyjątkiem jest obecność ks. Fabiana, kanonika kapituły kolegiackiej w Pułtusku, czy Macieja, bakałarza *artium* i proboszcza w oddalonym o kilkanaście kilometrów od Płocka Ciachcinie. Pozostali duchowni czy to wywodzący się z kleru diecezjalnego, czy zakonnego pochodzili z placówek bądź instytucji działających w mieście. Najczęściej proszono ich o arbitraż w sprawach spornych lub czuwanie nad skrupulatnym wypełnieniem, zgodnie z wolą testatora, ostatniej jego dyspozycji. Rzadziej można spotkać zapisy dotyczące darowizn, i to zarówno ze strony duchownego na rzecz choćby najbliższej rodziny, jak i na rzecz duchownego. Na przestrzeni 28 lat, które obejmuje tom księgi, odnotowano jeden przypadek, w którym duchowny wystąpił jako strona w przeprowadzanej transakcji handlowej. Przytoczone wpisy, w których spotykamy duchownych, prowadzą do wniosku, iż lokalni przedstawiciele Kościoła cieszyli się u miejscowych znacznym zaufaniem i autorytetem. Pomoc w skutecznym zakończeniu konfliktów i czuwanie nad uporządkowaniem ziemskich spraw w nadziei otrzymania od Boga, stwórcy i Pana, niebieskiej chwały – najdobitniej to wyrażają.

„Arbitrators and not only...”. Clerics on the pages of the assessors book of the city of Plock in the years 1489-1517

Summary

There are nineteen clerics on the pages of the Plock's book of assessors in the years 1489-1517. There were primarily associated with the local church environment. Their involvement as arbiters in conflicts is evident; they are also present as the executors of the testaments or the addressee of testament legate, the contractors of acts of buy-sell, the holders of deposits or prudent guardians looking after goods of the Church. The inscription in the Plock's book of assessors in which we see the clergy, lead to the conclusion that the local representatives of the Church enjoyed trust and authority among the local people.

Keywords: book, Plock, clergy, chapter, testament

Nota o Autorze: Ks. prof. zw. dr hab. Waldemar Graczyk, dyrektor Instytutu Nauk Historycznych w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i kierownik katedry Historii Średniowiecza w tymże Instytucie. Prowadzi badania nad dziejami Mazowsza, polskim monastycyzmem i historią książki.

³⁵ “[...] indixit se super bona Petri aurifabri in quatuor scotis argenti, quod argentum dedit sibi in laborem.” KŁP, nr 594, s. 319.